

MARCIN MICHALSKI¹

Warszawa

ORCID0009-0008-0768-7972

BIBLIOFILSKIE PASJE BISKUPA LUDWIKA ŁĘTOWSKIEGO (1786-1868)

Bibliophile passion of Bishop Ludwik Łętowski (1786-1868)

Abstract

The article presents auxiliary Bishop Ludwik Łętowski as a bibliophile. While searching for the sources of his fondness of books, attention was paid to the cultivation of culture in family circles, the collection of books in his surroundings, and home education. His bibliophilic sense was fully developed when he entered adulthood. The text of the article presents the suffragan's knowledge of his chosen book collections, as well as the cooperation he established with other book lovers. The turbulent times of the 18th and 19th centuries for many libraries were a period of activity for many "bookworms" who robbed church and monastic libraries. Their activity is shown from Łętowski's perspective. The article is supplemented with information about his private book collection and cimelia.

Keywords: Bishop, Ludwik Łętowski, bibliophilism

Abstrakt

Artykuł ukazuje postać biskupa sufragana krakowskiego Ludwika Łętowskiego jako bibliofila. Poszukując źródeł jego umiłowania książki, zwrócono uwagę na pielęgnowanie kultury w rodzinnych kręgach, kolekcjonowanie książek w bliskim otoczeniu oraz odebranej edukacji w warunkach domowych. Wkraczając w dorosłość, Łętowski miał już w pełni wykształcony zmysł bibliofilski. Tekst artykułu prezentuje znajomość wybranych przez sufragana księgozbiorów, jak i współpracę, jaką nawiązywał z innymi miłośnikami książki. Burzliwe dla wielu bibliotek czasy wieku XVIII i XIX były okresem działalności wielu „księżkołapów”. Spojrzenie na ich działalność zostało ukazane z perspektywy Łętowskiego, bibliofila szczególnie ceniącego zbiory kościelne i klasztorne. Treść pracy dopełnia przegląd prywatnego księgozbioru biskupa oraz jego cymeliów.

Słowa kluczowe: biskup, Ludwik Łętowski, bibliofilstwo

¹ Magister Marcin Michalski. Zainteresowania badawcze: epoka napoleońska oraz kultura polska okresu zaborów, z wyszczególnieniem dziejów książki. E-mail: marmic24@o2.pl.

Ludwik Łętowski, biskup pomocniczy diecezji krakowskiej w latach 1845-1868, wydaje się być w obecnych czasach postacią nieco zapomnianą, której polska historiografia poświęciła niewystarczająco dużo uwagi. Dotychczas najpełniejszą próbą przedstawienia jego biografii były prace dziewiętnastowiecznego historyka Ludwika Zygmunta Dębickiego (1843-1908)². Badania ukierunkowane ściśle na działalność kulturalną sufragana podjął dopiero Henryk Barycz po zakończeniu II wojny światowej. W 1947 r. na łamach czasopisma „Nasza Przeszość” opublikował on artykuł *Ludwik Łętowski jako człowiek i pisarz*³, a 16 lat później ukazała się książka *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich* (Kraków 1963) tegoż autora, w której rozdział poświęcił osobie sufragana⁴. Informacje na temat niektórych aspektów aktywności kulturalnej biskupa można odnaleźć również w pracach Jacka Urbana oraz Eweliny Zych⁵. Poza przytoczonymi opracowaniami, badacze postaci Łętowskiego dysponują krótkimi biogramami zawartymi w encyklopediach, na przykład *Encyklopedii Katolickiej*⁶ czy *Encyklopedii Kościelnej*⁷. Warto odnotowania są także hasła w słownikach biograficznych, takich jak: *Słownik Pracowników Książki Polskiej*⁸ czy *Polski Słownik Biograficzny*⁹. Biskup pomocniczy krakowski w latach 1845-1868 jest dziś zatem postacią znaną w literaturze historycznej, należy jednak stwierdzić, iż problem jego bibliofilstwa nie został dostatecznie opracowany. Artykuł przedstawia przyczyny szczególnego umiłowania książki oraz działalności kolekcjonerskiej Ludwika Łętowskiego celem uzupełnienia biografii. W pracy wykorzystano metodę analityczno-syntetyczną. Bazę źródłową stanowią w znacznym stopniu źródła drukowane, choć skorzystano również z rękopiśmiennego testamentu sufragana ze zbiorów Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej¹⁰. Poznanie mentalności oraz prywatnych zamiłowań Ludwika Łętowskiego nie byłoby możliwe bez jego pamiętnika, który opracował i wydał Henryk Barycz¹¹. Do pogłębienia kwestii znawstwa

² Głównym źródłem dla pierwszego biografa Łętowskiego był rękopis pamiętnika. Pewne wzmianki można odnaleźć także w innej z prac Dębickiego, zatytułowanej *Portrety i sylwetki*. Łętowski i Dębicki pozostawali w bliskiej znajomości, stąd też należy podchodzić do wymienionych prac ze szczególną ostrożnością. L. Dębicki, *Ks. Biskup Łętowski: według pamiętników pozostałych po Nim w rękopisie*, Lwów 1873; tenże, *Portrety i sylwetki*, t. 1, Kraków 1905, t. 2, Kraków 1906.

³ H. Barycz, *Ludwik Łętowski jako człowiek i pisarz*, „Nasza Przeszość”, 2/1947, s. 147-235.

⁴ Tenże, *Ludwik Łętowski – ekscentryczny książę Kościola*, w: *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich*, t. 1, Kraków 1963, s. 117-156.

⁵ Cennymi tekstami są artykuły omawiające egzekucję testamentu Ludwika Łętowskiego oraz przeniesienie ciała biskupa do krypty klasztoru Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo na Kleparzu. Zob. J. Urban, *Dwa pogrzeby biskupa Ludwika Łętowskiego*, „Analecta Cracoviensia”, 37/2005, s. 449-460; tenże, E. Zych, *Dwie fundacje biskupa Ludwika Łętowskiego*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 661-668.

⁶ [M.] N[owodworski], *Łętowski Ludwik Stanisław (1786-1868)*, w: *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedii Weltzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*, t. 12, red. M. Nowodworski, Warszawa 1879, s. 581-582.

⁷ P.P. Gach, *Łętowski Ludwik (1786-1868)*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, red. S. Wilk, E. Ziemiann, R. Sawa, K. Gózdź, J. Herbut, S. Olczak, R. Popowski, Lublin 2006, kol. 482-483.

⁸ J. Długosz, *Łętowski Ludwik (1786-1868)*, w: *Słownik Pracowników Książki Polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa-Lódź 1972, s. 337.

⁹ H. Barycz, *Łętowski Ludwik (1786-1868)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 361-364.

¹⁰ AKKK, *Testament x. Ludwika Łętowskiego*, sygn. LA35, k. 67-72v.

¹¹ L. Łętowski, *Wspomnienia pamiętnikarskie*, oprac. H. Barycz, Kraków 1952.

książki i bibliotek wykorzystano prace autorstwa samego biskupa pomocniczego diecezji krakowskiej zawierające uwagi o księżnicach oraz ich skarbach.

Ludwik Stanisław Łętowski urodził się 18 września 1786 r. w Tarnawatce¹². Był synem Franciszka Łętowskiego (zm. 1811) i Teresy z Balickich Łętowskiej (zm. 1821). Pochodził z rodziny szlacheckiej, która brała czynny udział w życiu politycznym Rzeczypospolitej w ostatnich latach jej funkcjonowania. Dziadek Ludwika Łętowskiego Stanisław (zm. 1776) – osiągnął szczyt swoich politycznych wpływów w latach 50. oraz 60. XVIII w., obejmując urząd podkomorzego krakowskiego, jednocześnie będąc posłem województwa na sejmy 1760 i 1762 r. Po zajęciu części ziem polskich przez wojska austriackie, rosyjskie oraz pruskie, za przyzwoleniem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, otworzył obrady sejmu delegacyjnego w 1773 r., a 18 września tegoż roku wspólnie ze swoim bratem Aleksandrem złożył podpis pod traktatem rozbiorowym¹³. Wieloraka działalność polityczna Stanisława Łętowskiego przyczyniła się w znacznym stopniu do pomniejszenia majątku rodziny. Ogląd na posiadane przez nią dobra daje jego testament, sporządzony w 1773 r. Testator przekazał w nim swojej drugiej żonie Krystynie z Dębińskich¹⁴ zarząd między innymi nad dobrami Koszyce¹⁵, Bobowa¹⁶ oraz Pleśna¹⁷. Majątki już wówczas pozostawały zadłużone, o czym wspomniął w spisany dokumencie¹⁸.

Przyszły biskup sufragan krakowski spędził swoje młodzięcze lata w Bobowej. Miasteczko zostało zakupione przez Stanisława Łętowskiego w 1740 r. i szybko stało się rodzinną posiadłością. W tamtejszym dworze mieszkał najpierw podkomorzy krakowski, a później jego syn i dziedzic Franciszek wraz z dziećmi, w tym również z Ludwikiem Łętowskim¹⁹. Nauczaniem domowym dzieci Franciszka i Anny Łętowskich zajmowali się guwernerzy, którzy kładli nacisk na naukę języków obcych. Skutkiem takiej postawy były problemy Ludwika Łętowskiego w posługiwaniu się w najmłodszych latach polszczyzną oraz wielka niechęć do francuszczyzny²⁰. Mimo problemów z wykształceniem dzieci, dbano na dworze w Bobowej o życie kulturalne. Wedle wspomnień sufragana krakowskiego, funkcjonowała orkiestra, odbywały się spektakle teatralne, a Franciszek i Anna Łętowscy podejmowali

¹² Dziś miejscowość w województwie lubelskim. Zob. AKKK, *Testament x. Ludwika Łętowskiego*, sygn. LA35, k. 67; B. Ch[lebowski], *Tarnawatka*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892, s. 179.

¹³ H. Dymnicka, *Łętowski Stanisław h. Ogończyk (zm. 1776)*, w: *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-letowski-h-ogonczyk> (dostęp 22.09.2021); *Delegati ex senatu et ministerio*, w: *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX Pijarów od roku 1732 do 1782*, t. 8, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860, s. 5-7.

¹⁴ A. Boniecki, A. Reiski *Herbarz polski*, t. 15, Warszawa 1912, s. 333-334; S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 9, Warszawa 1912, s. 341.

¹⁵ Testator wymienił także wieś Wola Ostrębowska, która dziś jest częścią wsi Koszyce Małe w województwie małopolskim. Zob. [M.] Mac[iszewski], *Koszyce (Wielkie i Małe)*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 4, red. F. Sulmierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1883, s. 490.

¹⁶ Tenże, *Bobowa*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 1, red. F. Sulmierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880, s. 257.

¹⁷ Tenże, *Pleśna*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 8, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1887, s. 248.

¹⁸ *Testament Stanisława Łętowskiego podkomorzego krakowskiego*, w: *Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII w.*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997, s. 132-149.

¹⁹ A. Ćmiech, *Bobowa i jej dzieje*, Bobowa 2020, s. 46.

²⁰ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 14-15.

próby literackie²¹. Dzięki szacunkowi do muzyki Ludwik Łętowski opanował także grę na skrzypcach. Od lat młodości największe zamięłowanie przejawiał jednak do książki, która w wolnych chwilach była źródłem rozrywki, a w czasie nauki – nauczycielką. Mając 77 lat, napisał o książkach: „lat sześćdziesiąt zażyłości z wami, bo od najmłodsze go wieku jest moim skarbem, a najpiękniejszym wieńcem starości mojej; tak że sił już nie ma i oczów nie ma, a zabawa mi ta osładza schyłek życia mego i drogim go czyni”²².

Nie bez znaczenia w kształtowaniu zamięłowania do ksiąg mogła być postawa wobec nich w szerszych kręgach rodzinnych. Geograf, historyk oraz wybitny bibliofil, Andrzej Ewaryst Kuropatnicki (1734-1788), poślubił Katarzynę z Łętowskich (1732-1797) – ciotkę Ludwika Łętowskiego²³. Oboje gromadzili księgi użyteczne w działalności naukowej i literackiej na swoim dworze w Tarnowcu. Ich kolekcja liczyła około 3100 dzieł drukowanych w 3750 woluminach oraz 150 kodeksów rękopiśmiennych²⁴. Daleko spokrewniony z Ludwikiem Łętowskim był Franciszek Ksawery Puszet (1746-1812), którego zbiory wzbudzały podziw w przyszłym duchownym²⁵. Książka obecna była również w najbliższym otoczeniu. Po śmierci swojego ojca Ludwik Łętowski miał odziedziczyć rodzinny księgozbiór, którego dokładna liczebność pozostaje nieznana. Wydaje się jednak, że kolekcja nie była tak okazała jak zbiory Andrzeja Ewarysty i Katarzyny Kuropatnickich. Henryk Barycz zakładał, że w drugiej połowie lat 70. XVIII w. spuścizna po Stanisławie Łętowskim mogła liczyć około 1000 ksiąg oraz 500 rękopisów²⁶. Mając na uwadze podpadające finanse rodzinne, można przypuszczać iż kolekcja nie została znacząco powiększona.

Na czasy młodości i dorosłości Ludwika Łętowskiego przypadło wzmożone gromadzenie cennych ksiąg wraz z fundacjami wystawnych bibliotek rodowych. Działalność „książkołapów” na przełomie wieków XVIII i XIX podyktowana była dążeniem do zachowania dóbr kultury narodowej wobec nowych, zaborczych rozporządzeń, dlatego w centrum uwagi znajdowały się szeroko pojęte polonika. Istotną motywacją w gromadzeniu tychże był nie tylko patriotyzm, ale także prywatne ambicje fundatorów księżnic. W czasach młodości Ludwika Łętowskiego działali „książkołapi”, którzy penetrowali między innymi biblioteki kościelne i zakonne. Hołdowano wówczas idei wydobycia druków i manuskryptów z księżnic niedostępnych dla szerszej grupy odbiorców. Szczególne możliwości do realizacji tych działań stworzyła kasata józefińska z lat 1780-1790, która spowodowała, że pomimo faktu, iż w Krakowie większość klasztorów została utrzymana, ich znaczenie malało z powodu trudności ekonomicznych²⁷. Zbiory likwidowanych domów zakonnych wystawiano na sprzedaż po wcześniejszej selekcji ksiąg przydatnych dla Uniwersytetu Lwowskiego²⁸. Na

²¹ Tamże, s. 106.

²² L. Łętowski, *Miscellanea*, t. 1, Kraków 1866, s. 196-197.

²³ A. Boniecki, A. Reiski, dz. cyt., s. 333-334; S. Uruski, dz. cyt., s. 341.

²⁴ Więcej na temat księgozbioru Andrzeja Ewarysty Kuropatnickiego i jego żony Katarzyny: zob. S. Wnęk, *Andrzej Ewaryst Kuropatnicki (1734-1788). Erudyta doby stanisławowskiej*, „Kwartalnik Edukacyjny”, 77/2014, nr 2, s. 80-82; S.J. Gruczyński, *Kuropatnicki Ewaryst Andrzej (1734-1788)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 16, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, s. 251-252.

²⁵ L. Łętowski, *Miscellanea*, t. 1, s. 124.

²⁶ H. Barycz, *Ludwik Łętowski – ekscentryczny...*, s. 125.

²⁷ I. Pietrkiewicz, *Stan krakowskich bibliotek klasztornych w latach 1795-1815*, w: *Kraków-Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 1, Kraków 2003, s. 213-214.

²⁸ A. Fischer, *Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich (1817-1917)*, Lwów 1917, s. 22.

przełomie XVIII i XIX w. w Galicji szczególnie intensywnie działali bibliofile tacy jak Michał Hieronim Juszyński (1760-1830), Ambroży Grabowski (1782-1868), Samuel Bogumił Linde (1771-1847), skupieni wokół Jerzego Maksymiliana Ossolińskiego (1748-1826), czy Stanisław Wodzicki (1764-1843) współpracujący z Tadeuszem Czackim (1765-1813)²⁹. Umiłowanie cennych ksiąg było zatem pewnym zjawiskiem społecznym wśród elit dawnej Rzeczypospolitej.

Wkraczając w dorosłość, Ludwik Łętowski miał już w pełni wykształconą namiętność bibliofilską, która utrzymała się w nim do końca życia. Gromadzenie swojego prywatnego księgozbioru rozpoczął podczas formacji w kieleckim seminarium w 1817 r.³⁰ Po przyjęciu święceń kapłańskich w styczniu 1818 r. na krótko objął probostwo Końskich. Dopiero po uzyskaniu beneficjum w Stopnicy w drugiej połowie tegoż roku przetransportował swoje zbiory z Kielc³¹. Będąc już osobą duchowną, podczas jednej z wizyt w Gorenicach³², gdzie przebywała jego matka, miał wejść w posiadanie Biblii Radziwiłłowskiej. Egzemplarz nabyty od księdza Aurelego Polakiewicza – plebana tamtejszej parafii, zachowany był w dobrym stanie oraz posiadał oryginalną oprawę³³. Biblia Brzeska nie pozostała jednak zbyt długo jego własnością. Jeszcze przed objęciem przez Łętowskiego beneficjum w Stopnicy Wincenty Krasiński (1782-1858), odwiedzając dobra rodziny Małachowskich, wykradł cenną księgę i umieścił ją w swojej prywatnej kolekcji. Wedle przekazu egzemplarz miał znaleźć się w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie jeszcze przed 1830 r.³⁴ Cymelia były elementem rywalizacji między bibliofilami. Na polu wzajemnych wymian i współpracy szczególnie nieprzychylnie postrzegał Łętowski Jana Feliksa Tarnowskiego (1777-1842). Regularnie odwiedzał on beneficja duchownego, podbierając cenniejsze zbiory. Namiętność kolekcjonerska arystokraty przybierała wręcz formę absurdu. Za jego sprawą księgozbiór Łętowskiego miał pomniejszyć się o kilkanaście cennych i rzadkich pozycji. Bez znaczenia dla Tarnowskiego pozostawał fakt, że wyniesione egzemplarze były dubletami w jego kolekcji³⁵. Na kartach swoich prac Łętowski zarzucał fundatorowi biblioteki dzikowskiej skąpstwo i nieuczciwość. Ten ostatni, poproszony o wymianę za „Kromera kolońskiego”³⁶, miał odmówić mimo posiadania siedmiu egzemplarzy dzieła, jednocześnie zdając sobie sprawę z odpowiedzialności za liczne ubytki w kolekcji kapłana³⁷.

Bibliofilską chciwość piętnował Łętowski w swojej rozprawie *Wiadomość krótka o bibliotekach*, poświęconej działalności „książkołapów”. Poza kradzieżami popełnionymi przez grupy skupione wokół Jerzego Maksymiliana Ossolińskiego i Tadeusza Czackiego,

²⁹ J. Pachoński, *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy 1750-1815*, Kraków 1962, s. 119-124.

³⁰ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 126.

³¹ B. Ch[lebowski], *Stopnica*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 11, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, Warszawa 1890, s. 371-374; J. Długosz, *Łętowski Ludwik...*, s. 337.

³² B. Ch[lebowski], A. Pal[mirski], *Gorenice*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 2, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1881, s. 704-705.

³³ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 126.

³⁴ Tenże, *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku: jak, gdzie i u kogo?*, oprac. L. Tatar, B. Królikowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 6/1963, s. 355.

³⁵ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 127.

³⁶ B. Królikowski podał, iż chodzi o dzieło *Polonia sive de situ, populibus, moribus, magistratibus et republica regni Polonici libri duo* z kolońskiej drukarni Maternusa Cholinusa, wydane w latach 1577 i 1578. Zob. L. Łętowski, *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku...*, s. 347.

³⁷ Tamże.

przywołał w niej grabieżczą działalność między innymi Józefa Załuskiego (1702-1774) oraz jego brata – Andrzeja (1695-1758), Konstantego Świdzińskiego (1795-1855) czy Ignacego Rychtera (1804-1844) – bibliotekarza w rodzinnej księżnicy Zamojskich. Uwagze Łętowskiego nie umknęły również skromniejsze księgozbiory zlokalizowane w Galicji. Wymienił on – jako powstałe w wyniku grabieży – chociażby zasoby Andrzeja Koźmiana (1804-1854), Wojciecha Dobieckiego (1780-1862) i Wacława Chościak Popiela (1811-1899)³⁸. Prowadzona na szeroką skalę „akcja wyciągania dóbr z niedostępnych dla ogółu archiwów i księżnic”, ze służby kulturze narodowej miała przerodzić się w manię posiadania. „Książkołapi” gotowi byli kraść cymelia nie tylko ze zbiorów podupadających klasztorów i parafii, ale także innych miłośników książki. Działalność łupieżcza w dobie kasat była bezmyślnym rabunkiem, który służył bibliofilowi jedynie do budowy wizerunku uczonego³⁹. Istotą szacunku i zamiłowania ksiąg w postrzeganiu Ludwika Łętowskiego nie były wystawne fundacje bibliotek z cennymi kolekcjami, ale poszanowanie zasobu znajdującego się w miejscach, w których narastał. W dobie rusyfikacji i germanizacji nośnikiem polskiej tożsamości była kultura, wyrażana przede wszystkim w piśmiennictwie dokumentującym dzieje narodu. Nauczony losami wywiezionych przez Rosjan Biblioteki Załuskich u schyłku istnienia Rzeczypospolitej oraz Uniwersyteckiej po upadku powstania listopadowego, pytał Łętowski o słuszność koncentrowania wielkich kolekcji w jednym miejscu. Utraty wielu poloników – według niego – można było uniknąć, wyrzekając się ambicji i traktowania dóbr kultury jako prywatnych zdobyczy⁴⁰. Rozbudowaną krytykę chciwości bibliofilskiej wyraził pytaniem retorycznym: „Ktoremóż wiekowi będzie chwała; czy onemu z tyloma bibliotekami [...], z tylu uczonymi ludźmi, czy wiekowi naszemu, czyli czasom naszym ze zbiorami książek po domach odłogiem leżących?”⁴¹.

Zamiłowanie do cennych ksiąg i innych świadectw minionych wieków zostało wzmocnione przez kontakty nawiązane z księdzem Michałem Hieronimem Juszyńskim. Jego biblioteka, choć niekompletna, mieściła się w nieodległym od Stopnicy Szydłowie⁴², gdzie od 1825 r. sprawował probostwo. Wcześniej, w latach 1821-1822, obaj duchowni wykładali w kieleckim seminarium⁴³. Wydaje się, że dzięki Juszyńskiemu Łętowski zainteresował się archiwaliami. Plebani odwiedzali się niezwykle często, by dyskutować na tematy naukowe. Ich zainteresowania badawcze koncentrowały się wokół historii Kościoła. Szydłowski pleban pracował wówczas nad opisaniem dziejów synodów polskich oraz konfliktu jezuitów

³⁸ Tamże, s. 343-357.

³⁹ L. Łętowski, *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 1, Kraków 1852, s. CXXXI.

⁴⁰ Tenże, *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku...*, s. 360.

⁴¹ Tamże.

⁴² B. Ch[lebowski], *Szydłów*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 12, red. B. Chlebowski, F. Sulmierski, s. 95-97.

⁴³ Łętowski miał poznać Juszyńskiego jeszcze w młodości, ten był bowiem nauczycielem domowym spokrewnionych z Łętowskimi rodzin Jordanów, Morsztynów, a w latach 90. XVIII w. Mieroszewskich. Na kartach swojego pamiętnika pisał, iż prowadził wykłady z teologii pastoralnej i historii Kościoła w kieleckim seminarium w latach 1820-1821. Jak wykazał Tomasz Wróbel, podana datacja jest błędna i wynika zapewne z faktu, iż Łętowski odtwarzał spalone wcześniej wspomnienia w okresie późnej starości. Zob. L. Łętowski, *Wspomnienia pamiętnikarskie*, s. 134; H. Barycz, *Przedmowa*, w: L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 51-55. K. Pytowska, *Ks. Michał Hieronim Juszyński (1760-1830). Nauczyciel przełomu XVIII i XIX wieku*, „Pedagogika, Studia i Rozprawy”, 29/2020, s. 318-319; T. Wróbel, *Katalog rektorów, wicerektorów, profesorów, ojców duchownych i prefektów*, w: *Księga jubileuszowa 1727-1977. 250 lat Seminarium Duchownego w Kielcach*, Kielce 1977, s. 454.

z Akademią Krakowską⁴⁴. Ludwik Łętowski wspomagał go, poszukując przydatnych źródeł historycznych. Pod wpływem Juszyńskiego sam zbadał dogłębnie zasób archiwum parafii w Stopnicy, odnotowując, iż „Czacki miał czynić poszukiwania o kościół stopnicki [...], nie doczytałem się niczego z akt kościelnych, które nie sięgają nad lat półtora sta”⁴⁵. W tym czasie, zapewne pod opieką Juszyńskiego, podjął Łętowski pierwsze, lecz finalnie niezrealizowane próby piśmiennictwa naukowego, opracowując dykcjonarz kaznodziejów polskich⁴⁶. Juszyński wzbudzał podziw i szacunek młodszego od siebie kapłana. Żyjąc skromnie, oszczędzał pieniądze, by móc kupować kolejne książki do swojej kolekcji. Wszechstronna wiedza oraz cenne i użyteczne zbiory sprawiały, iż mimo uczestnictwa w rozkradaniu bibliotek kościelnych i klasztornych na przełomie wieku XVIII i XIX w., postrzegany był jako prawdziwy człowiek nauki. Sympatyzując z nim, Łętowski tym mocniej ubolewał nad burzliwymi dziejami jego prywatnej kolekcji⁴⁷. W 1822 r., najprawdopodobniej pod wpływem problemów finansowych, szydłowski pleban sprzedał znaczną część swojego księgozbioru. Oferty zakupu złożyło trzech kolekcjonerów: Adam Jerzy Czartoryski (1770-1861), Jan Feliks Tarnowski oraz Ludwik Łętowski. Transakcja zakończyła się pomyślnie dla fundatora biblioteki dzikowskiej. Jego przewagą była możliwość zapłaty całej kwoty 200 czerwonych złotych jednorazowo, gdy konkurenci proponowali rozłożenie sumy na raty⁴⁸. Nabytek liczący 1272 dzieła, w tym 272 wydawnictwa szesnastowieczne, trafił do biblioteki arystokraty po śmierci kapłana mocą zapisu testamentowego. Uchodził za najcenniejszą kolekcję poloników tej książki⁴⁹. Ludwik Łętowski zapisał o Michale Hieronimie Juszyńskim, że był postacią przy której „było się zawsze czego przysłuchać [...] i nauczyć”⁵⁰.

Proboszcz stopnickiej parafii przebywał w swoim beneficjum niezwykle rzadko. Równoległe do sprawowanej funkcji duchownej podejmował działalność polityczną i naukową, a kontakty z ludźmi kultury dopełniał wyjazdami do Krakowa. W latach 1817-1828, gdy diecezją zarządzał Jan Paweł Woronicz (1757-1829), tamtejszy pałac biskupi stał się ośrodkiem życia

⁴⁴ Praca poświęcona synodom najprawdopodobniej została ukończona, choć nie wydano jej drukiem. O rękopisie wspomina Łętowski na kartach *Katalogu biskupów...*; temat sporu jezuitów z Akademią Krakowską został ostatecznie porzucony przez Juszyńskiego. Zob. L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. 1, s. XX.

⁴⁵ L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. 1, s. 52-53.

⁴⁶ Tamże, s. XX; tenże, *Wspomnienia...*, s. 136.

⁴⁷ Pierwsze wzmianki o zdekompletowaniu biblioteki pojawiły się około 1795 r. Duchowny pisał wówczas do Józefa Maksymiliana Ossolińskiego: „każe mi Pan katalog posyłać; ten jest tylko pamiątką tego, com utracił; niewiele mi ocalało i niewiele też potem zbierałem”. List napisano niedługo po wyjeździe z Pińczowa, gdzie nadawca był profesorem i prorektorem Szkoły Wydziałowej, tam również gromadził swoją kolekcję. Być może brutalne postępowanie garnizonu rosyjskiego ulokowanego w mieście w 1794 r. doprowadziło do zdziętkowania zbiorów. W tymże roku Juszyński wyjechał w pośpiechu do Mysłowic, nie da się wykluczyć pozostawienia ksiąg w Pińczowie. Drugim tragicznym wydarzeniem w życiu „księgołapa” był pożar, jaki miał miejsce w Zgórsku. Zbiory gromadzone niemalże od nowa spłonęły w okresie jego probostwa w dobrach Ossolińskiego. Tragedia bibliofila została dostrzeżona przez Łętowskiego, który odnotował, iż „twarz miał ponurą od czasu przygód swoich, a mianowicie gdy spalił się mu na wsi zbiór jego książek dobranych”. Zob. L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 135; M. Góralska, *Fragment księgozbioru Michala Hieronima Juszyńskiego w Bibliotece Ossolineum*, „Czasopismo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, 5/1994, s. 161-180.

⁴⁸ Kwotę 200 czerwonych złotych podał F. Radziszewski. Zob. F. Radziszewski, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875, s. 12-13.

⁴⁹ K. Paduch, *Jan Feliks Tarnowski i jego dzikowska biblioteka na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Saeculum Christianum”, 20/2013, nr 1, s. 136.

⁵⁰ L. Łętowski, *Wspomnienia...*, s. 135.

intelektualnego miasta. Wydawano tam bale⁵¹, organizowano spektakle, a nade wszystko pozwalano młodzieży oglądać prywatne zbiory biskupa krakowskiego⁵². Pod opieką Woronicza Łętowski rozwijał się kulturalnie, literacko oraz duchowo. Doskonalił swoje umiejętności retoryczne, co wkrótce zaowocowało dopuszczeniem go do wygłaszania kazań w katedrze wawelskiej. Czytał wówczas głównie dzieła ojców Kościoła, a także *Żywoty Świętych* i *Kazania Sejmowe* Piotra Skargi⁵³. Kontakty obu duchownych stały się jeszcze intensywniejsze po 1825 r., gdy Łętowski został kanonikiem katedralnym, a osłabieniu uległy dopiero po translacji biskupa krakowskiego na tron metropolitalny w Warszawie w 1828 r.⁵⁴ Jan Paweł Woronicz jako kolekcjoner pamiątek narodowych, literat, a przede wszystkim patriota, wzbudził w swoim podopiecznym szacunek do wszystkiego, co przypominało o przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. W obszernym biogramie prymasa Królestwa Polskiego stwierdził Łętowski, że twórczości metropolity warszawskiego nie można było porównywać z innymi utworami tamtych czasów, gdyż nie miała sobie równych⁵⁵.

Rola materialnych pozostałości po dawnym państwie polskim została szczególnie mocno zaakcentowana około 30 lat później, gdy Ludwik Łętowski, we wstępie do drugiego tomu *Katalogu biskupów* (Kraków 1852), postulował opracowanie dziejów Katedry św. Stanisława i Waclawa na Wawelu. Do podjęcia zagadnienia zachęcał kanoników krakowskich oraz historyków młodszego pokolenia⁵⁶. Być może brak zainteresowania ze strony członków kapituły zadziałał na Łętowskiego motywująco i wkrótce sam podjął prace, których owocem była wydana drukiem *Katedra krakowska na Wawelu* (Kraków 1859). W swoim dziele zawarł wiele osobistych przemyśleń i wspomnień, przez co praca ma charakter wręcz eseistyczny, jednak z zachowaniem podstawowego warsztatu historycznego. Przywołana świątynia ukazana została jako najcenniejsza z narodowych pamiątek. Katedra miała być najważniejszym z kościołów na ziemiach polskich, a jej majestat – poza wymiarem symbolicznym i historycznym – dopełniały zabytki dochowane do czasów współczesnych⁵⁷. Sugeruje to, iż w jego postrzeganiu katolicyzm i polskość były nierozłączne.

W 1826 r. Ludwik Łętowski mianowany został prokuratorem krakowskiej kapituły katedralnej. Uzyskał wówczas dostęp do archiwum i biblioteki kapitulnej. Książnica ulokowana na Wawelu zajmowała szczególne miejsce w działalności kanonika, a od 1845 r. biskupa sufragana. Po wycofaniu się z życia politycznego oraz dymisji z zarządu diecezją w 1849 r. przeprowadzał tam długie kwerendy, które zaowocowały dziełami takimi jak wspomniana *Katedra krakowska na Wawelu* oraz czterotomowy *Katalog biskupów, prałatów i kanoników*

⁵¹ Jedno z przyjęć opisał Franciszek Salezy Gawroński (1787-1871). Latem 1827 r. biskup Woronicz wydał bal na cześć Klementyny Tańskiej (Hofmanowej). Zabawę poprzedziła sztuka odegrana przez córki Jacka i Barbary Mieroszewskich. Zob. F.S. Gawroński, *Pamiętnik r. 1830/31 i kronika pamiętnikowa (1787-1831)*, oprac. J. Czubek, Kraków 1916, s. 462.

⁵² Wizytę w Pałacu Biskupim opisał Aleksander Jelowicki (1804-1877): „Przyjął nas bardzo uprzejmie [Jan Paweł Woronicz – M.M.], zapraszał do siebie, sam oprowadzał po pięknym gmachu biskupim, któremu wiele przydał narodowej wartości, odnawiając główne komnaty i ozdabiając ich ściany pięknym malowidłem celniejszych wypadków w dziejach Polski. Widzieliśmy tam także złocistą kolasę, używaną przez dawnych biskupów do wjazdów okazałych”. Zob. A. Jelowicki, *Moje wspomnienia 1804-1831-1838*, oprac. A. Jelowicki, Lwów 1933, s. 59-60.

⁵³ L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. 2, cz. 1, Kraków 1852, s. 269.

⁵⁴ B. Przybyszewski, *Zarys dziejów diecezji krakowskiej. Czasy najnowsze*, cz. 3, Kraków 1998, s. 21.

⁵⁵ L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. 2, cz. 1, s. 269-271.

⁵⁶ Tamże, s. V.

⁵⁷ Tamże, s. 22, 66.

krakowskich. Wedle przekazu Łętowskiego, archiwum był to „korytarz sklepiony o czterech oknach, opatrzone szafami i półkami po których leżały dyplomata, których jest sporo, *Acta Actorum* i *Acta Archivarum* poprawiane w tomy”⁵⁸. Jak potwierdziła swoimi badaniami Ewelina Zych, porównując opis z inwentarzem sporządzonym po dwudziestu latach od publikacji *Katedry krakowskiej*, był to opis zgodny ze stanem faktycznym⁵⁹. Na znajomość zasobu archiwalnego wskazuje fakt, iż w wymienionych dziełach Łętowski zawarł informacje na temat wykradzonych w poprzednich wiekach cymeliów. Wśród ubytków umieścił między innymi rękopisy kardynała Zbigniewa Oleśnickiego czy dwa woluminy *in folio* dokumentów z lat 1635-1642, gdy biskupem krakowskim był Jakub Zadzik (1582-1642). Winą za grabież materiałów Łętowski obarczył Tadeusza Czackiego, który przeszukiwał małopolskie archiwa na przełomie wieków XVIII i XIX⁶⁰. Wzmiankował także dzieła Jana Długosza pochodzące ze zbiorów Piotra Tomickiego, które miały zostać wykradzione w czasach biskupstwa Filipa Padniewskiego (1560-1572). Według Łętowskiego poza działalnością „księgołapów”, istotnym zagrożeniem dla biblioteki i archiwum kapituły były zaniedbania na polu lokalowym. Gdy pracował on nad *Katedrą krakowską*, na łamach dziennika „Czas” ukazał się artykuł Józefa Mączyńskiego (1807-1862), w którym opisał zły stan techniczny pomieszczeń bezpośrednio zagrażający zbiorom. W oknach miało brakować szyb, a na książki ułożone przy ścianach miał padać deszcz. Publicysta wyrażał wówczas nadzieję, że kapituła zdąży zabezpieczyć zasób i przygotować budynek do nadchodzącej zimy⁶¹. Celem opublikowanego w 1859 r. opracowania dziejów wawelskiej świątyni było nie tylko wywyższenie jej do roli kościoła narodowego, ale również zwrócenie uwagi społeczeństwa na dziedzictwo kulturowe, w tym także na zabytki biblioteczno-archiwalne, szczególnie bliskie sercu duchownego. Pomimo eseistycznego charakteru pracy, przedsięwzięcie zostało docenione przez Ambrożego Grabowskiego, antykwarusza i historyka Krakowa. Odnosił on, iż w przeciwieństwie do części bibliofilów, którzy jedynie gromadzili księgi, Łętowski miał jednocześnie wiedzę płynącą z ich sumiennej lektury, co udowodnił swoim opracowaniem⁶².

Ludwik Łętowski utrzymywał kontakty z cenionymi miłośnikami książek. Jego ekscentryczny sposób bycia sprawiał, że bardzo łatwo nawiązywał znajomości. Niejednokrotnie korzystał ze zbiorów Konstantego Świdzińskiego. Doszło między nimi do zakładu, który został opisany w przypisie do wiersza *Elegia* opublikowanego w *Próbach wierszów miarowych* (Kraków 1866). Jego istotą było przetłumaczenie utworu z języka francuskiego przy zachowaniu rymów⁶³. Znajomość z Aleksandrem Przeddzieckim (1814-1871) zaowocowała z kolei udziałem w pracy nad edycjami dzieł Jana Długosza. Obaj bibliofile służyli sobie pomocą w poszukiwaniu oraz dostarczaniu źródeł historycznych⁶⁴. Duchowny utrzymywał również stosunki z Edwardem Raczyńskim (1786-1845) czy Tytusem Działyńskim

⁵⁸ Tamże, s. 96.

⁵⁹ E. Zych, *Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej od XVI wieku do 1879 roku*, Kraków 2020, s. 134.

⁶⁰ L. Łętowski, *Katedra krakowska na Wawelu*, Kraków 1859, s. 96.

⁶¹ J. Mączyński, *Część literacko-artystyczna. Trzecia karta notat z wędrowki po Krakowie*, „Czas”, 270/1856, s. 1.

⁶² A. Grabowski, *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 2, wyd. S. Estreicher, Kraków 1909, s. 75.

⁶³ *Elegia*, w: *Próby wierszów miarowych*, tłum. L. Łętowski, Kraków 1866, s. 180-182.

⁶⁴ Wybitnie cenne dla Łętowskiego były częste kwerendy Przeddzieckiego w Wiedniu. Na kartach *Katalogu* przy biogramie biskupa Floriana Mokrskiego, odnotował że część źródeł, do których nie miał dostępu, pozyskał właśnie dzięki arystokracji. Zob. L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. 1, s. 282.

(1796-1861). Rządziej kontaktował się z historykiem Aleksandrem Batowskim (1799-1862) lub politykiem i prawnikiem Antonim Zygmuntem Helelem (1807-1870).

Istotnym elementem życia miłośnika książki było również zwiedzanie bibliotek oraz zgłębianie wiedzy na temat ich kolekcji. Spośród księżnic ulokowanych w Krakowie Ludwik Łętowski pozostawał nieobojętny wobec zbiorów klasztornych. Jeszcze przed tragicznym pożarem miasta w 1850 r. rozpoznał zasób biblioteki dominikanów. Podczas kwereńd pracował nad inwentarzem oraz miał sporządzić odpisy około 150 dyplomów. Swoją uwagę koncentrował na dokumentach związanych z dziejami zakonu. Szczególnie miejsce w zainteresowaniach Łętowskiego zajmował zbiór dokumentów związany z utworzeniem prowincji ruskiej dominikanów – *Progressu scause Civilis in causa Reunione Conventum Contratae Russie cum Provincia Poloniae A.D. 1603*⁶⁵. Zbadał także manuskrypt księgi zmarłych zakonu, *Necrographia* miała liczyć wówczas 92 strony *in quarto*⁶⁶. Znany bibliofilowi był także zasób biblioteki kamedułów na Bielanach. Odnotował przekazanie jej księgozbioru przez kanonika gnieźnieńskiego i krakowskiego Jana Chryzostoma Bodzenty (1615-1678), dokonane najprawdopodobniej jeszcze przed śmiercią darczyńcy⁶⁷. Drogie Łętowskiemu były znajomości zawarte z Jerzym Samuelem Bandtkiem (1768-1835) i Józefem Muczkowskim (1795-1858), dyrektorami Biblioteki Jagiellońskiej. Dzięki nim miał możliwości, by dogłębnie poznać zbiory uniwersyteckie. Spośród krakowskiego środowiska pracowników książki, najmocniej cenił Muczkowskiego, twierdząc, że był nie tylko „ze wszech miar uczonym i pracowitym mężem”, ale także „Polakiem dobrym i rozumnym”⁶⁸.

Ludwik Łętowski odbył kilka zagranicznych podróży śladami bibliotek. W 1830 r., jeszcze przed wybuchem powstania listopadowego, znalazł się w Puławach, gdzie swoją kolekcję gromadziła rodzina Czartoryskich. Zetknął się wówczas z *Pontyfikalem* Erazma Ciołka oraz innymi cennymi zabytkami⁶⁹. W czerwcu 1845 r. udał się do Petersburga, gdzie przyjął sakrę biskupią. Pobyt w rosyjskiej stolicy trwał blisko miesiąc, a poza sprawami związanymi z administracją kościelną spotkał się z carem Mikołajem I. Aktu konsekracji na sufragana krakowskiego dopełniono 17 czerwca tegoż roku⁷⁰. Wyjazd miał również swój wymiar bibliofilski. Duchowny uczęszczał do Cesarskiej Biblioteki Publicznej, poszukując zasobów wywiezionych z warszawskiej księżnicy Braci Załuskich. Na temat ich przechowywania napisał, iż były „dobrze ułożone, w miejscu przyzwoitym do tego”. Zwracał jednak uwagę na poważne szkody, które powstały podczas transportu⁷¹. Do roku 1852 dwukrotnie wizytował Łętowski bibliotekę Tarnowskich w Dzikowie, pojawił się także w Sulgostowie⁷², gdzie część

⁶⁵ Zaznajomiony z burzliwymi dziejami prowincji odnotował: „Zabawna rzecz, iż strzelano przy tem do siebie i nie obeszło się to bez wojny!”. Zob. L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. 1, s. 133.

⁶⁶ Tamże, s. 130.

⁶⁷ J. Partyka, *Księgozbiór z Bielan w Bibliotece Jagiellońskiej. Zabezpieczenie i konserwacja, zasób, udostępnianie. Komunikat o stanie opracowania – czerwiec 2011*, „Folia Historica Cracoviensia”, 17/2011, s. 259-271; L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, Kraków 1852, t. 2, cz. 2, s. 46.

⁶⁸ Tenże, *Wspomnienia...*, s. 307.

⁶⁹ Tenże, *Katalog biskupów...*, t. 2, cz. 2, s. 140.

⁷⁰ L. Siennicki, *Opis historyczny rzymsko-katolickiego kościoła Świętej Katarzyny w St. Petersburgu od r. 1763 do 1872*, Warszawa 1872, s. 44; K. Prokop, *Sakry i sukcesja święceń biskupich pasterzy Kościoła kieleckiego*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 7/2008, s. 256.

⁷¹ L. Łętowski, *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku...*, s. 344.

⁷² B. Ch[lebowski], *Sulgostów*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 9, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1890, s. 569-570.

swojej kolekcji ulokował Konstanty Świdziński⁷³. Podczas pobytu w dobrach Wojciecha Dobieckiego – Pęczelicach⁷⁴ – duchowny natrafił na odpis tomu XVIII *Tek Górskiego*⁷⁵. Inną księgę ze zbioru dokumentów, oprawioną w grubą, cielejącą skórę, *in folio*, znalazł w zbiorach Michała Wiszniewskiego (1794-1865). Egzemplarz ten miał pochodzić z prywatnej kolekcji biskupa sufragana krakowskiego Franciszka Zglenickiego (1767-1841)⁷⁶. W 1858 r. Łętowski udał się w podróż do zaboru pruskiego, odwiedzając biblioteki w Kórniku i Poznaniu⁷⁷.

Cymelia prywatnego księgozbioru Ludwika Łętowskiego stanowiły dzieła historyczne, literackie oraz teologiczne. Spośród ksiąg religijnych cenne były wydania tekstów innowierczych z XVI i XVII wieku. Znajdowały się pośród nich utwory takie jak *Traiedya o Mszey* Bernarda Ochinusa, *Historya o srogim prześladowaniu Kościoła Bożego* Jeana Crespina w przekładzie Cypriana Bazylia, Biblia Radziwiłłowska, *Bibliotheka Fratrum Polonorum*, wydana przez braci polskich na emigracji w Niderlandach, czy *Postilla* Grzegorza z Żarnowca, uznawana za ewangelicką odpowiedź na postyllę Jakuba Wujka. W swoich zbiorach miał również Łętowski teksty katolickie takie jak *Malleus Malleficarum* czy jego własne tłumaczenia dzieła *O naśladowaniu Chrystusa* autorstwa Tomasza z Kempen⁷⁸. Najdroższymi drukami były *Żoltarz Dawidowy* oraz kilka ksiąg z oficyny Jana Hallera. Trzon kolekcji stanowiły jednak książki współczesne. Posiadał on niemalże kompletne piśmiennictwo historyczne z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Zdecydowana większość pozycji oprawiona była półskórkowo. Istotnym w pracy naukowej elementem zbioru były źródła historyczne. W kolekcji, zapewne w formie odpisów, znajdowały się statuty: wiślicki, litewski – wykradzony duchownemu przez innych bibliofilów – oraz mazowiecki, sprzedany w pierwszej połowie lat 50. XIX w. Bibliotece Wilanowskiej⁷⁹. Podczas transakcji rodzinę Potockich reprezentował Antoni Strzelecki (1792-1859), który objął funkcję kustosza ksiąźnicy w 1853 r. Dwa lata później Łętowski odnotował fakt sprzedaży części swojej kolekcji. Podał, iż zakupiono „do tej biblioteki [Wilanowskiej] z pięćdziesiąt książek, a *miscellaneów* sto tomów. *Miscellanea* mało co warty, a z książek świecił się statut mazowiecki”⁸⁰. Pomimo iż dokładny czas zawarcia transakcji pozostaje nieznyany, można przypuszczać, że nastąpiła ona w latach 1853-1855. Według badań Jadwigi Rudnickiej, w roku 1966 r. w zbiorach Biblioteki Narodowej można było odnaleźć 153 pozycje z kolekcji Ludwika Łętowskiego⁸¹. Najmłodszą sprzedaną książką była *Mowa św. Chryzostoma* (Lwów 1852) w przekładzie samego biskupa. Wśród nabytków Potockich znalazły się również broszury: autorska *O moratorium* (Warszawa 1816), *Programma popisów rocznych uczniów obydwóch*

⁷³ L. Łętowski, *Katalog biskupów, pralatów...*, t. 1, s. CXXVI.

⁷⁴ W źródle miejscowość została określona jako Penculice. Nazwa w tekście głównym artykułu została uwspółcześniona. Dziś dawny majątek Wojciecha Dobieckiego mieści się w województwie świętokrzyskim, w powiecie buskim. Zob. B. Ch[lebowski], *Pęczelice*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. 8, red. B. Chlebowski, F. Sulimierski, Warszawa 1887, s. 34-35; L. Łętowski, *Katalog biskupów...*, t. 1, s. XXIII.

⁷⁵ Tamże, s. XXIII.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Dokładniejszy opis poznańskiej ksiąźnicy Raczyńskich zawarł Łętowski w tomie drugim *Miscellaneów*, o czym poinformował w przypisie w tomie pierwszym dzieła. Do czasów obecnych dochował się niestety tylko tom pierwszy. Zob. H. Barycz, *Ludwik Łętowski jako człowiek...*, s. 162; L. Łętowski, *Miscellanea*, t. 1, s. 156.

⁷⁸ H. Barycz, *Ludwik Łętowski – ekscentryczny...*, s. 126.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ L. Łętowski, *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku...*, s. 349.

⁸¹ J. Rudnicka, *Biblioteka Wilanowska*, Warszawa 1966, s. 130-131.

liceów krakowskich św. Anny i Barbary (Kraków 1826), popełniona najprawdopodobniej przez Adama Czapskiego, czy dzieła literackie jak *Żacy krakowscy* Józefa Ignacego Kraśzewskiego⁸². Księgi, które trafiły do zbiorów wilanowskich, były intensywnie użytkowane, o czym świadczą liczne notatki czynione na ich marginesach. Niejednokrotnie miały one krytyczny charakter wobec samych dzieł, ale również realiów zaborczych. Na kartach jednego z utworów filozoficznych Józefa Kremera (1816-1875) zapisał Łętowski: „Lecz zapytam co po tej całej książce. My Polacy mamy nadto zdrowego i jakiegoś prostego rozumu w sobie na takie brednie”⁸³. Pod wpływem lektury *Programmów popisów rocznych uczniów* spisał swoje przemyślenia o nauczaniu na Uniwersytecie Jagiellońskim, który obok katedry wawelskiej uchodził za kolejną z wielkich pamiątek narodowych⁸⁴.

Sprzedaż części zbiorów była oznaką słabnącego wraz z wiekiem zapału bibliofilskiego. W latach 60. XIX w. kolekcja Łętowskiego miała liczyć od 800 do 1100 woluminów, głównie współczesnego piśmiennictwa. Własne rękopisy i nieliczne już wówczas stare druki planował przekazać Bibliotece Kórnickiej, zamiar jednak nie został ostatecznie zrealizowany⁸⁵. U schyłku życia kolejną część zbiorów duchownego zakupili Maria (1835-1915) i Stanisław Jastrzębscy (zm. 1902)⁸⁶. Biskup sufragan krakowski w swoim testamencie podpisanym 16 czerwca 1868 r. określił, iż sprzedał pięć szaf wypełnionych książkami. Wobec problemów z transportem do Królestwa Polskiego, znajdowały się one do śmierci przy Ludwiku Łętowskim w charakterze depozytu⁸⁷. Dokładny rok zawarcia transakcji oraz ilość ksiąg pozostają nieznanne. Nabytki trafiły do nowych właścicieli najprawdopodobniej dopiero w końcu XIX w., gdy Maria i Stanisław Jastrzębscy przenieśli się do Galicji, gdzie zamieszkali na zamku w Dębnie. Po 1944 r. ten fragment zbiorów Łętowskiego mógł zostać rozproszony⁸⁸.

Ludwik Łętowski traktował swoje księgi jako majątek ruchomy, uwzględniając część z nich w akcie ostatniej woli. Wikariuszom katedry wawelskiej zapisał brewiarz mający składać się z czterech tomów wraz z futerałami podróżnymi oraz zbiór „Ziurnalika Poznańskiego” *in octavam*⁸⁹. Szymon Dutkiewicz (1802-1877), krakowski kolekcjoner i wieloletni przyjaciel biskupa, poza kilkoma nieoprawnymi kopiersztychami z mieszkania przy ulicy Kanoniczej, otrzymał egzemplarze prywatne dzieł Łętowskiego – czterotomowy *Katalog biskupów* oraz tragedie *Samuel Zborowski* i *Jadwiga, żona Jagielly* (współwydane w Krakowie, 1856 r.)⁹⁰. Franciszek Ksawery Puszet (1809-1874?)⁹¹, kanonik lwowski, a jednocześnie siostrzeniec Łętowskiego, miał dostać część przyborów kapłańskich wraz

⁸² Tamże, s. 132-133.

⁸³ Tamże, s. 130-131.

⁸⁴ Tamże.

⁸⁵ Występują rozbieżności w próbach określenia wielkości kolekcji Ludwika Łętowskiego. Henryk Barycz podał, iż u schyłku życia liczyła ona około 800 woluminów, Józef Długosz zaś przywołał liczbę 1100. Por. H. Barycz, *Ludwik Łętowski – ekscentryczny...*, s. 126-127; J. Długosz, *Łętowski Ludwik...*, s. 537.

⁸⁶ Między stronami w transakcji istniała daleka więź rodzinna. Maria Jastrzębska pochodziła z rodu Dębińskich, tak jak druga żona Stanisława Łętowskiego, Krystyna. Zob. A. Boniecki, A. Reiski, dz. cyt., t. 15, s. 333-334; S. Uruski, dz. cyt., t. 9, s. 341.

⁸⁷ AKKK, *Testament...*, sygn. LA35, k. 69v.

⁸⁸ J. Długosz, *Łętowski Ludwik...*, s. 537.

⁸⁹ Najprawdopodobniej zbiory czasopisma „Dziennik Poznański”, wydawanego od 1859 r.

⁹⁰ AKKK, *Testament...*, sygn. LA35, k. 67v.

⁹¹ Ostatnia cyfra w roku śmierci na pomniku nagrobnym Franciszka Ksawerego Puszeta jest nieczytelna. Przypuszczać można jednak, iż zmarł w 1874 roku. Zob. J. Wołczański, *Katalog grobów duchowieństwa rzymskoka-*

z wszystkimi książkami oprawnymi w herby *in quarto*, *octavo* oraz *decimosexto*. Innemu z przedstawicieli rodziny Puszetów – Stanisławowi Wojciechowi (1841-1907), który również obrał drogę kapłaństwa, przypadł wydrukowany w Częstochowie modlitewnik z obządkiem sprawowania nabożeństw, nazwany przez testatora *manuale pietatis*. Stanisław Puszet, określony „wnuczkiem po siostrzeńcu”, miał otrzymać jeszcze dwa tomy dzieła w formacie *folio*, którego autor oraz tytuł zostały zapisane w sposób nieczytelny⁹². Także mocą testamentu kilkanaście ksiąg wielkoformatowych z kolekcji Łętowskiego miało zasilić zbiory biblioteki krakowskich dominikanów⁹³. Innym depozytem w jego mieszkaniu były elementy wyposażenia prywatnej kaplicy. Obok ołtarza, lichtarzy, obrusów czy lawaterza, wskazano mszał oprawny w czarny lub czerwony safian⁹⁴. Po śmierci sufragana przedmioty miały wrócić do klasztoru Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo na Kleparzu, którego biskup był fundatorem. Jego własnością były inne księgi przeznaczone do praktyk kapłańskich – pontyfikał i kanon mszy pontyfikalnej, oprawione w czerwony safian. Ich dysponentem została kapituła katedralna⁹⁵.

Ludwik Łętowski zmarł 25 sierpnia 1868 r., w dniu wspomnienia swojego patrona – św. Ludwika IX, króla Francji. Dwa dni później, po uroczystych nabożeństwach, ciało sufragana złożono w kryptach wawelskich⁹⁶. Nad realizacją zapisów testamentowych czuwali egzekutorzy – prokurator kapituły Józef Godlewski (1836-1902) oraz wiceprokurator Jan Pietrzykowski (1823-1878). W swojej ostatniej woli Łętowski wyraził chęć pochówku w nieukończonym jeszcze wtedy kościele Sióstr Miłosierdzia na Kleparzu w Krakowie, skutkiem czego już wtedy zakładano, iż katedra będzie tymczasowym miejscem spoczynku. Budowa przyklasztornej świątyni zakończyła się w 1871 r., a doczesne szczątki biskupa ekshumowano i przeniesiono tam rok później⁹⁷.

Wykorzystane w artykule źródła pozwoliły przedstawić sufragana krakowskiego jako miłośnika cennej książki. Szczególny szacunek do ksiąg oraz pisarstwa w kręgu najbliższej rodziny sprawił, iż czytanie było jedną z jego największych pasji w latach młodości. Wraz z upływem lat przerodziła się ona w potrzebę kolekcjonerstwa cennych ksiąg. Mimo iż prywatne zbiory biskupa Łętowskiego nie wyróżniały się na tle wystawnych dziewiętnastowiecznych kolekcji, był on oryginalną postacią swojej epoki. Na kartach swoich prac, które nie były przeznaczone do publikacji, wyrażał stanowczy sprzeciw wobec plądrowania bibliotek w XVIII i XIX wieku. Istotą bibliofilstwa w jego postrzeganiu było poszanowanie dla polskiego dorobku kulturalnego w miejscach, w których pierwotnie wzrastał. Jako osoba duchowna szczególnie mocno bolał nad działalnością „książkołapów” nielegalnie budujących swoje zbiory. Według jego oceny, działali oni na szkodę nie tylko książnic, ale i całego narodu, gdyż w dobie zaborczych represji o jego przetrwaniu miał decydować szacunek dla

tolickiego, greckokatolickiego i ormiańskokatolickiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie, „Nasza Przyszłość”, 87/1997, s. 347.

⁹² AKKK, *Testament...*, sygn. LA35, k. 68.

⁹³ Tamże.

⁹⁴ Pierwotnie w źródle pojawił się kolor czarny oprawy. Wyraz został jednak skreślony i zastąpiony wyrażeniem „czerwony”. Zob. AKKK, *Testament...*, sygn. LA35, k. 69v-70.

⁹⁵ AKKK, *Testament...*, sygn. LA35, k. 70.

⁹⁶ A. Kłobukowski, *Kronika miejscowa i zagraniczna*, „Czas”, 197/1868, s. 2.

⁹⁷ Więcej na temat egzekucji testamentu, podziału majątku oraz okoliczności pochówku Ludwika Łętowskiego: Zob. J. Urban, *Dwa pogrzeby...*, s. 439-460.

dorobku kulturalnego. Prywatne zbiory miały mieć zaś charakter użyteczny dla posiadacza, szczególnie w pracy naukowej. W obliczu śmierci Łętowski potraktował swoje książki jako majątek ruchomy, rozdzielając cenniejsze z nich pomiędzy osoby spokrewnione. Jednym z istotnych postulatów badawczych związanych z postacią biskupa krakowskiego może być rekonstrukcja jego kolekcji. Osobnym, jednak powiązaniem problemem mogą być prywatne notatki sporządzone na egzemplarzach posiadanych przez niego dzieł⁹⁸. W ramach działalności bibliofilskiej Ludwik Łętowski związany był z książką przez większą część swojego życia. Była ona jego przyjaciółką, której pozostał aż do śmierci wdzięczny za zasługi w ukształtowaniu własnej osobowości.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej (cyt.: AKKK), *Testament x. Ludwika Łętowskiego*, sygn. LA35, k. 67-72v.

Źródła drukowane:

Delegati ex senatu et ministerio, w: *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX Pijarów od roku 1732 do 1782*, t. 8, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1860.

Gawroński F.S., *Pamiętnik r. 1830/31 i kronika pamiętnikowa (1787-1831)*, oprac. J. Czubek, Kraków 1916.

Grabowski A., *Wspomnienia Ambrożego Grabowskiego*, t. 2, wyd. S. Estreicher, Kraków 1909.

Jełowicki A., *Moje wspomnienia 1804-1831-1838*, oprac. A. Jełowicki, Lwów 1933.

Kłobukowski A., *Kronika miejscowa i zagraniczna*, „Czas”, 197/1868, s. 2.

Łętowski L., *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*, t. 1-2, Kraków 1852.

Łętowski L., *Katedra krakowska na Wawelu*, Kraków 1859.

Łętowski L., *Miscellanea*, t. 1, Kraków 1866.

Łętowski L., *Próby wierszów miarowych*, Kraków 1866.

Łętowski L., *Wspomnienia pamiętnikarskie*, oprac. H. Barycz, Wrocław 1956.

Łętowski L., *Wiadomość krótka o bibliotekach i zbiorach książek polskich za naszego wieku: jak i gdzie, u kogo?*, oprac. L. Tatara, B. Królikowski, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 6/1963, s. 343-360.

Mączyński J., *Cześć literacko-artystyczna. Trzecia karta notat z wędrówki po Krakowie*, „Czas”, 270/1856, s. 1.

Testament Stanisława Łętowskiego podkomorzego krakowskiego, w: *Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII w.*, oprac. A. Fałniowska-Gradowska, Kraków 1997, s. 129-156.

Opracowania

Barycz H., *Ludwik Łętowski jako człowiek i pisarz*, „Nasza Przeszołość”, 2/1947, s. 147-235.

Barycz H., *Ludwik Łętowski – ekscentryczny książę Kościoła*, w: *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich*, t. 1, Kraków 1963, s. 117-156.

Boniecki A., Reiski A., *Herbarz polski*, t. 15, Warszawa 1912.

Ch[lebowski] B., *Stopnica*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 11, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, Warszawa 1890, s. 371-374.

⁹⁸ Zagadnienie zostało częściowo opracowane przez Jadwigę Rudnicką i Gerarda Labudę. Cześć marginaliów z książek Łętowskiego opublikowano w pracach poświęconych Bibliotece Wilanowskiej w zbiorach Biblioteki Narodowej oraz artykule uzupełniającym edycję pamiętnika, wydaną przez Henryka Barycza w 1956 r. Zob. J. Rudnicka, *Biblioteka Wilanowska*, s. 131-133; też, G. Labuda, *Na marginesie wspomnień Ludwika Łętowskiego*, „Przegląd Historyczny”, 44/1953, nr 4, s. 583-595.

- Ch[lebowski] B., *Tarnawatka*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 12, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892, s. 179.
- Ch[lebowski] B., Pal[mirski] A., *Gorenice*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 2, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1881, s. 704-705.
- Ćmiech A., *Bobowa i jej dzieje*, Bobowa 2020.
- Demel J., *Pożar Krakowa 1850 r.*, „Rocznik Krakowski”, 32/1952, z. 3, s. 61-96.
- Dębicki L., *Ks. Biskup Łętowski: według pamiętników pozostałych po Nim w rękopisie*, Lwów 1873.
- Dębicki L., *Portrety i sylwetki*, t. 1, Kraków 1905, t. 2, Kraków 1906.
- Długosz J., *Łętowski Ludwik (1786-1868)*, w: *Słownik Pracowników Książki Polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 337.
- Dymnicka H., *Łętowski Stanisław h. Ogończyk (zm. 1776)*, w: *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-letowski-h-ogonczyk> (dostęp 22.09.2021).
- Fischer A., *Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich (1817-1917)*, Lwów 1917.
- Gach P.P., *Łętowski Ludwik (1786-1868)*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 11, red. S. Wilk, E. Ziemiann, R. Sawa, K. Gózdź, J. Herbut, S. Olczak, R. Popowski, Lublin 2006, kol. 482-483.
- Górska M., *Fragment księgozbioru Michała Hieronima Juszyńskiego w Bibliotece Ossolineum*, „Czasopismo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, 5/1994, s. 161-180.
- Gruzyński S.J., *Kuropatnicki Ewaryst Andrzej (1734-1788)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 16, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 251-252.
- Mac[iszewski] [M.], *Bobowa*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 1, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880, s. 257.
- Mac[iszewski] [M.], *Koszyce (Wielkie i Małe)*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 4, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1883, s. 490.
- Mac[iszewski] [M.], *Pleśna*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 8, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1887, s. 248.
- N[owodworski] [M.], *Łętowski Ludwik Stanisław (1786-1868)*, w: *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej encyklopedii Weltzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami*, t. 12, red. M. Nowodworski, Warszawa 1879, s. 581-582.
- Pachoński J., *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy 1750-1815*, Kraków 1962.
- Paduch K., *Jan Feliks Tarnowski i jego dzikowska biblioteka na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Saeculum Christianum”, 20/2013, nr 1, s. 131-148.
- Partyka J., *Księgozbiór z Bielana w Bibliotece Jagiellońskiej. Zabezpieczenie i konserwacja, zasób, udostępnianie. Komunikat o stanie opracowania – czerwiec 2011*, „Folia Historica Cracoviensia”, 17/2011, s. 259-271.
- Pietrkiewicz I., *Stan krakowskich bibliotek klasztornych w latach 1795-1815*, w: *Kraków-Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 6, cz. 1, Kraków 2003, s. 212-220.
- Prokop K., *Sakry i sukcesja święceń biskupich pasterzy Kościoła kieleckiego*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 7/2008, s. 247-275.
- Przybyszewski B., *Zarys dziejów diecezji krakowskiej. Czasy najnowsze*, cz. 3, Kraków 1998.
- Pytowska K., *Ks. Michał Hieronim Juszyński (1760-1830). Nauczyciel przełomu XVIII i XIX wieku*, „Pedagogika, Studia i Rozprawy”, 29/2020, s. 311-326.
- Radziszewski F., *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875.
- Rudnicka J., *Biblioteka Wilanowska*, Warszawa 1966.
- Rudnicka J., Labuda G., *Na marginesie wspomnień Ludwika Łętowskiego*, „Przegląd Historyczny”, 44/1953, nr 4, s. 583-595.
- Siennicki L., *Opis historyczny rzymsko-katolickiego kościoła Świętej Katarzyny w St. Petersburgu od r. 1763 do 1872*, Warszawa 1872.
- Urban J., *Dwa pogrzeby Ludwika Łętowskiego*, „Analecta Cracoviensia”, 37/2005, s. 449-460.

- Urban J., Zych E., *Dwie fundacje biskupa Ludwika Łętowskiego*, w: *Działalność fundacyjna biskupów krakowskich*, red. M. Walczak, Kraków 2016, s. 661-668.
- Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 9, Warszawa 1912.
- Wnęk S., *Andrzej Ewaryst Kuropatnicki (1734-1788). Erudyta doby stanisławowskiej*, „Kwartalnik Edukacyjny”, 77/2014, nr 2, s. 78-87.
- Wołczański J., *Katalog grobów duchowieństwa rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i ormiańskokatolickiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie*, „Nasza Przeszłość”, 87/1997, s. 323-374.
- Wróbel T., *Katalog rektorów, wicerektorów, profesorów, ojców duchownych i prefektów*, w: *Księga jubileuszowa 1727-1977. 250 lat Seminarium Duchownego w Kielcach*, Kielce 1977, s. 445-476.
- Zych E., *Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej od XVI wieku do 1879 roku*, Kraków 2020.